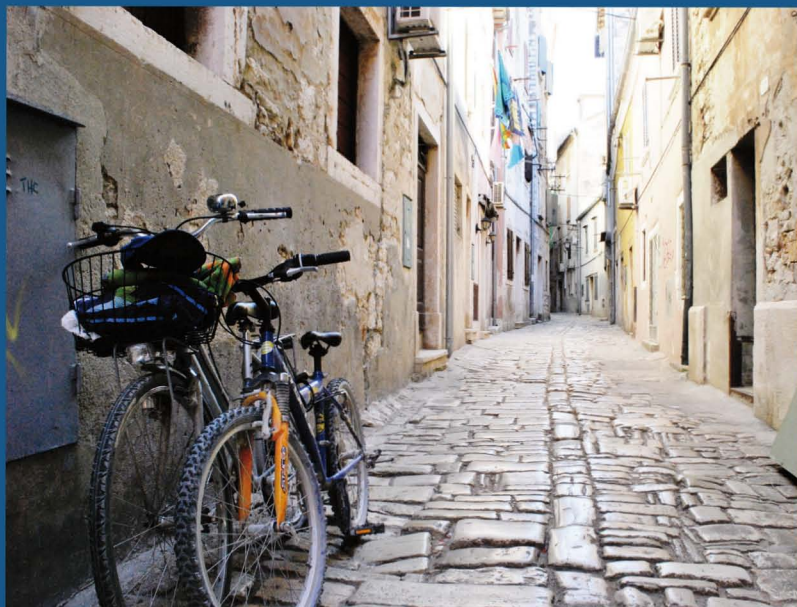


MIROSLAV MIĆANOVIĆ



Miroslav Mićanović urodził się 15 sierpnia 1960 roku w miejscowości Brčko. Mieszkał w Gunji, obecnie mieszka w Zagrzebiu. Ukończył kroatystykę na Uniwersytecie Zagrzebskim. Pisze wiersze, opowiadania i eseje. Jego teksty są zamieszczone w licznych antologiach, wyborach, przeglądach, tłumaczone są na języki obce, między innymi słoweński, macedoński, słowacki, ukraiński, litewski, węgierski, polski, francuski, hiszpański, niemiecki, angielski. Opracował antologię współczesnej poezji chorwackiej *Utjeha kaosa /Radość chaosu/* (Zagrzeb 2006), przetłumaczonej również na język angielski i węgierski. Jest redaktorem czasopisma „Quorum”, serii wydawniczych w Nakładzie MD. W 2002 roku otrzymał nagrodę literacką „Duhovno hrašće” za tomik wierszy *Zib*, a w 2004 roku nagrodę „Fran Galović” za zbiór opowiadań *Trajekt*.

PROM



PROM

BIBLIOTHECA: ALIA UNIVERSA



TOM XIV

MIROSLAV MIĆANOVIĆ

PROM



WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO
Katowice 2011

[Kup książkę](#)

Redaktor serii: Bibliotheca: Alia Universa
Marek Pytasz

Tytuł oryginału
Trajekt: jednosmjerna ulica I. Zagreb: Meandar, 2004

Publikacja została dofinansowana ze środków
Ministerstwa Kultury Republiki Chorwacji

Publikaciju je sufinanciralo
Ministarstvo kulture Republike Hrvatske

Współpraca przy redakcji wydania polskiego
Leszek Małczak

WSTĘP

Do Czytelnika i Pasażera Promu

To prawda, że jednym z głównych zadań promu jest transport (sypkiego) ładunku, przedmiotów oraz rzeczy, z lądu na ląd, z portu na wyspę przez rzekę, przez morze... Odległości są tu niezwykle istotne, punktualność i bliskość portu również, ale to, co mnie zawsze najbardziej interesowało, to opowieść rozpoczynająca się wraz z podróżą, odkrywanie nowych miejsc lub obecność w miejscach, o których marzymy, że staną się kiedyś naszym domem, naszą przystanią. Chwila i zdarzenie, spojrzenie na kobietę i zaczepka, fragment ulicy, pamięć i wspomnienia – to tylko załazek opowieści, która się toczy w nas i wokół nas – tak jak zresztą toczy się życie.

Nie chcę jednak, byłoby to wszak niestosowne, pisać o tym, co już napisałem, czym się zajmuję i jak to robię. Zastanawiałem się, skąd bierze się ta radość, kiedy opowieść jest przenoszona z jednego kontekstu do drugiego, oddawana w innym języku, przekładana z języka chorwackiego na język polski. Oczywiście, fakt, że jest się czytany i tłumaczony, nadaje sens samemu pisaniu, stanowiącemu niewątpliwie akt samotności, sprawia, że autor nabiera pewności siebie; umacnia wiarę w to, że w trakcie tej podróży nawiązuje się kontakt z nowym czytelnikiem, a na opowieść pada nowe światło, które pozwala inaczej spojrzeć na otaczający nas świat. Tak było ze mną podczas lektury utworów polskich poetów i prozaików – podczas spotkań z ich tekstami zdobywałem doświadczenie, które staje się naszym udziałem, gdy opowieści trafiają w obszar innych mniej lub bardziej podobnych kultur.

Wiadomo, że nie należy przesadzać z wpisywaniem siebie w tekst, ponieważ opowieść musi mieć wystarczającą ilość powietrza, a czytel-

nik potrzebuje przestrzeni, gdyż – wbrew strategiom narratora i chęciom autora – to on jest jedynym prawdziwym właścicielem znaczenia. Chciałbym, aby to spotkanie zainteresowało, podekscytowało, zaskoczyło podobnie jak to było wówczas, gdy te opowieści o miejscach, miastach i ludziach z prowincji (dzieciństwa), o przejściu przez wrota morza i o dzielnicy, powstawały i ukazywały się w czasopismach i w końcu zostały opublikowane w formie książki.

Kilka słów należy powiedzieć o drodze, jaką pokonał *Prom* do polskiego przekładu i polskiego wydawcy, któremu dziękuję za to, że zdecydował się go opublikować. Mianowicie Ivana Vidović-Bolt, polonistka i wykładowczyni na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Zagrzebiu, w 2005 roku prowadziła warsztaty tłumaczeniowe w ramach seminarium Zagrzebskiej Szkoły Sławistycznej. Jako tekst do tłumaczenia wybrała właśnie *Prom*. Jej energiczność i dogłębna znajomość tekstów wymagała ode mnie jako autora licznych wyjaśnień i odpowiedzi, a od tłumaczy, by piękno Dubrownika zastąpili „radością” i przygodą tłumaczenia. Chcę przez to powiedzieć, że mam świadomość, jak długą, trudną i nie zawsze spokojną podróż ma za sobą *Prom* do pewnego ładu, do Czytelnika.

Wszystkim, którzy – od mojego chorwackiego (Meandar) i polskiego (Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego) wydawcy przez tłumaczy do różnych pośredników w edycji tekstu – uczestniczyli w tej pracy i podróży, serdecznie dziękuję i mam nadzieję, że opowiadania chociażby w niewielkim stopniu stały się dla nich źródłem zadowolenia i przyjemności. I *last but not least* słowa podziękowania dla dr. Leszka Małczaka za znalezienie wydawcy i redakcję książki oraz dla Olgi Tokarczuk, która jako obserwator i pasażer, wyspy i promu, swoimi spisanyymi wrażeniami wzbogaciła polską wersję *Promu*.

Tłumaczenie Leszek Małczak

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Kto mówi, kto pisze – Komiža, na rynku	9

DWA

Kometa-zabójca	15
Uliczna kamera	17

POCHWAŁA OGNI

Prace i dni	21
„Małżeństwo Marii Braun”.	24
Sen, rebus	27
Woda	31
Peeping Tom	34
Malta	37
Opuzen	40
Elżbieta	43
Osijek	46
Pies	49
Stara mama	52
Więzienie	55
Pochwała ognia	58
Teddy śpi	61
Biskup	64

WROTA MORZA

Ocean	69
Kto mówi, kto pisze – Komiža, na rynku.	71
Przetrawianie na wyspach na otwartym morzu	73
Wrota morza	76
Szaleństwo.	79
Molo Trovna	82
Larnaca Machine No. 9	85
Prom	88
„Wszystko mija”	91
Bliska odległość	94
St. Kilda.	97
Walizki	100
Jetty	103
Nieobecność	106
„Piękność dnia”.	109

DZIELNICA

Boisko.	115
„Ładunek sypki”	117
Dzielnica	120
Facjata	123
Ambrozja/Artemizja	126
Zaprude	129
Etiopia	132
Tattoo	135
Kibice	138
Podziemie	141
Taksówkarz	144
Jankomir	147
Mafiozo	150
Rower	153
Flinta	156

TRZY

Sokół	161
Przeszłość jest straszna	165
Trzeba wierzyć mężczyznom	168

Redaktor
Małgorzata Pogłódek

Redaktor techniczny
Barbara Arenhövel

Korektor
Aleksandra Gaździcka

Projektant okładki i szaty graficznej
oraz autor fotografii
Tomasz Gut

Copyright © 2011 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

ISSN 0208-6336
ISBN 978-83-226-2017-5
(wersja drukowana)

ISBN 978-83-8012-477-6
(wersja elektroniczna)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
www.wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawus@us.edu.pl

Wydanie I. Ark. druk. 11,0. Ark. wyd. 8,5. Papier offset
90 g Cena 10 zł (+ VAT)

Łamanie: Pracownia Składu Komputerowego
Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego
Druk i oprawa: PPH.U. TOTEM
ul. Jacewska 89. 88-100 Inowrocław

[Kup książkę](#)

Do tej pory wydał: *Grad dobrih ljudi* /*Miasto dobrych ludzi*/ (poezja, 1984 i 2005 – wydanie elektroniczne <http://www.elektronickeknjige.com>); *Četiri dimenzije sumnje* /*Cztery wymiary wątpliwości*/ (teksty krytyczne, współautorzy: Julijana Matanović, Vlaho Bogišić i Krešimir Bagić, 1988); *Zid i fotografije kraja* /*Ściana i zdjęcia końca*/ (wiersze, 1989 i 2008 – wydanie elektroniczne <http://www.elektronickeknjige.com>); *More i prašina* /*Morze i pył*/ (mapa graficzno-poetycka, grafika V. Zelenko, 1991); *Zib* (wiersze, 1998 i 2001); *Nitko ne govori hrvatski* / *Personne ne parle croate* (dwujęzyczny chorwacko-francuski tomik wierszy, współautorzy: Branko Čegec, Ivica Prtenjača, 2002 i 2003); *Trajekt* /*Prom*/ (proza 2004); *Tri krokodila* /*Trzy krokodyle*/ (proza, współautorzy: Branko Čegec, Senko Karuza, 2005); *Zapadni kolodvor* /*Dworzec Zachodni*/ (proza, 2006); *Jednosmjerna ulica* /*Ulica jednokierunkowa*/ (proza, 2010).

Obrazy, sceny, myśli i sny, które pojawiają się przed naszymi oczami i zaraz przepadają, przypominają chaotyczne nitki; z nich przędziemy potem nasze życie. Taka właśnie jest ta książka. Mirosław pokazuje nam świat w mgnieniach; zapisuje je skrętnie i sumiennie, lecz w gruncie rzeczy pod tym pisaniem leży niewiara w to, że uda nam się zapisać słowami ulotność i kruchość naszego doświadczenia. Stąd wszechobecna melancholia i z niczym nieporównywalny bałkański splin.

Olga Tokarczuk

Prom należy do tej kategorii książek, które nie kokietują i nie oczarowują swoją powierzchowną atrakcyjnością, lecz do głębi uwodzą i są źródłem wielkiej przyjemności dla wrażliwego czytelnika, który gdy już złapie rytm i obierze kierunek rejsu, chce jak najdłużej pozostać w tym spokojnym i głębokim morzu tekstu.

Jagna Pogačnik

W *Promie* zamiast fabuły jest atmosfera, zamiast całości niezbędne fragmenty układanki, zamiast rozpoznawalnego schematu przygoda z nieznanym zakończeniem.

Krešimir Bagić